

Roman Bartnicki

Ewangeliczne zapowiedzi męki, śmierci i zmartwychwstania w świecie kryteriów autentyczności logiów Jezusa

Collectanea Theologica 51/2, 53-64

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. ROMAN BARTNICKI, WARSZAWA

**EWANGELICZNE ZAPOWIEDZI
MĘKI, ŚMIERCI I ZMARTWYCHWSTANIA
W ŚWIETLE KRYTERIÓW AUTENTYCZNOŚCI
LOGIÓW JEZUSA**

Ewangelie synoptyczne zawierają trzy formalne zapowiedzi męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa (Mk 8,31—33 par.; 9,30—32 par.; 10,32—34 par.). Wypowiedzi na temat zbawczej śmierci Jezusa przekazują formuły konsekracyjne z Ostatniej Wieczerzy (Mk 14,22 n. par.) oraz tzw. *lytron-Wort* (Mk 10,45 par.). Nadto w ewangeliiach wskazać można tzw. ukryte zapowiedzi męki (np. Mk 2,18—20 par.; 10,38 par.; Łk 12,49 n.; 13,31—33; 13,34 par.), wśród których za najwyraźniejszą należałoby uznać wypowiedź z ewangelii Mateusza o znaku Jonasza (Mt 12,38—42 par.). Wobec zanegowania możliwości dotarcia do historycznych słów Jezusa i wątpliwości, czy przewidywał On swoją śmierć, spróbujemy spojrzeć na Jego wypowiedzi w świetle wyników ostatnich badań nad kryteriami ich autentyczności. Ponieważ tekstom o Ostatniej Wieczerzy poświęcono specjalne monografie, ograniczymy się do trzech zapowiedzi męki oraz perykop o znaku Jonasza, które również zawierają podobną wypowiedź.

I. Kryteria autentyczności logiów Jezusa

R. Bultmann, a za nim jego uczniowie twierdzą, że nic nie wiemy, czy Jezus przewidywał, że Jego śmierć nastąpi tak szybko i tragicznie. Wysłunięto wątpliwości co do tego, czy sam Jezus rozumiał czekającą Go śmierć jako wydarzenie zbawcze o charakterze ekspicyjnym, względnie czy tak przepowiadał, lub czy można znaleźć na to przekonujące dowody w ewangeliiach¹. Bardziej umiarkowane

¹ Por. R. Bultmann, *Das Verhältnis der urchristlichen Christusbotschaft zum historischen Jesus*, Heidelberg 1960, 11 n.; H. Kessler, *Die theologische Bedeutung des Todes Jesu. Eine traditions-geschichtliche Untersuchung*, Düsseldorf 1970, 235; tenże, *Erlösung als Befreiung? Inkarnation, Opfertod, Auferweckung und Geistesgegenwart Jesu im christlichen Erlösungsverständnis*, SdZ 192(1974) 3—16; E. Jüngel, *Tod*, Stuttgart 1971, 133.

stanowisko zajmują ci, którzy uważają, że pogląd Jezusa na temat swojej śmierci daje się wydedukować jedynie na podstawie relacji świadków Jego słów i czynów². Te utrzymane w tonie *ignoramus* Bultmanna hipotezy spotkały się z repliką egzegetów, którzy wykazują, że Jezus przewidywał swoją śmierć i przypisywał jej wartość zbawczą, czego dowodem są zwłaszcza teksty o ostatniej wieczerzy³.

Formalne zapowiedzi męki i śmierci Jezusa traktowane są przez Bultmanna i jego zwolenników jako klasyczne *vaticinia ex eventu*. Takie stanowisko wynika z poglądu na logia Jezusa w ogóle, gdyż zdaniem twórców *Formgeschichte* są one przeważnie tworem powielkanocnej gminy i bardzo trudno jest dotrzeć do tzw. *ipsissima verba Jesu*⁴. Zaczęto szukać kryteriów, które pozwoliłyby odróżnić autentyczne logia Jezusa od wypowiedzi mniej pewnych. Zdaniem E. Käsemanna jedynym kryterium, które ma doczydować o tym, że jakiś logion można przypisać Jezusowi jest tzw. kryterium wyłączeniowości, w myśl którego od Jezusa historycznego pochodzą tylko te wypowiedzi, których nie można wyprowadzić ani z tradycji judaistycznej, ani nie mogą być uważane za twór pierwotnego chrześcijaństwa, czyli są absolutnie oryginalne⁵. Posługiwanie się wyłącznie tym jednym kryterium poddał krytyce zwłaszcza H. Schürmann⁶. Wyprowadzanie jakiegoś faktu czy logionu Jezusa z powielkanocnych przeżyć gminy jest bardziej przypuszczeniem niż stwierdzeniem dowiedzionej prawdy. Nie wolno też zakładać, że działalność i nauka Jezusa z okresu powielkanocnego nie pozostawiły głę-

² Por. W. Marxsen, *Erwägungen zum Problem des verkündigten Kreuzes*, Gütersloh 1968, 163. Podobnie uważa egzegeta katolicki A. Vögtle, *Jesus von Nazareth*, w: *Ökumenische Kirchengeschichte*, t. 1, Mainz 1970, 20.

³ Por. J. L. Chordat, *Jésus devant sa mort dans l'évangile de Marc*, Paris 1970; A. George, *Comment Jésus a-t-il perçu sa propre mort?*, *Lumière et vie* 101 (1971) 34—59; X. Léon-Dufour, *Jésus devant sa mort à la lumière des textes de l'Institution eucharistique et des discours d'adieu*, w: *Jésus aux origines de la Christologie*, Louvain 1974, 141—168; M. Bastin, *Jésus devant sa passion*, Paris 1976; R. Pesch, *Das Abendmahl und Jesu Todesverständnis*, w: *Der Tod Jesu*, Freiburg 1976, 137—187; tenże, *The Last Supper and Jesus' Understanding of His Death*, *Biblehashyam* 3 (1977) 58—75; tenże, *Das Abendmahl und Jesu Todesverständnis*, Freiburg 1978.

⁴ Pogląd taki wyrazili twórcy *Formgeschichte* w swoich klasycznych dziełach: K. L. Schmidt, *Der Rahmen der Geschichte Jesu. Literarische Untersuchungen zur antiken Jesusüberlieferung*, Berlin 1919; R. Bultmann, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttingen⁵ 1961; M. Dibelius *Die Formgeschichte des Evangeliums*, Tübingen⁴ 1961.

⁵ Por. E. Käsemann, *Das Problem des historischen Jesus*, Göttingen⁶ 1970, 213.

⁶ Zob. H. Schürmann, *Jesu ureigener Tod. Exegetische Besinnungen und Ausblick*, Freiburg i. Br 1975, 20 nn. Por. także J. Jeremias, *Neutestamentliche Theologie*, t. 1, Gütersloh 1971, 14.

szych śladów w świadomości uczniów i pierwotnej gminy⁷. N. Perrin w swoim studium poświęconym nauczaniu Jezusa wysuwa zasadę, że każda wypowiedź Jezusa z ewangelii synoptycznych należy uznać za nieautentyczną, jeśli nie spełnia czterech warunków, a mianowicie powinna być poświadczona przez więcej niż jedno źródło, mieć charakter logionu bardzo starego, odmiennego od innych, lecz zgodnego z nauką Jezusa⁸. Również i tę opinię należy ocenić za zbyt minimalistyczną. Wykazano jednak, że metoda *Formgeschichte*, odpowiednio stosowana, jest drogą do słów i czynów Jezusa historycznego⁹. Zaczęto też poszukiwać innych kryteriów autentyczności logiów Jezusa.

W nowszych studiach nad kryteriami wychodzi się od zasady odwrotnej w stosunku do poprzednio przedstawionej przyjmując, że każdą wypowiedź Jezusa należy uznać za autentyczną, jeśli nie udowodni się, że tak nie jest. Rozróżnia się kryteria pozytywne i negatywne. Stwierdza się, że jest mniejsze prawdopodobieństwo autentyczności wypowiedzi, które powtarzają nauczanie Kościoła pierwotnego, są odbiciem poglądów ówczesnego judaizmu, suponują sytuację nie do przyjęcia w czasach Jezusa, pozostają w sprzeczności z wypowiedziami bardziej „autentycznymi”, można je wyprawać z innych powiedzeń. Natomiast istnieje większe prawdopodobieństwo (kryteria pozytywne) autentyczności wypowiedzi, które mają wydźwięk aramejski lub zdradzają palestyńską topografię, wyczuwa się w nich rytm analogiczny do występującego w powiedzeniach z pewnością pochodzących od Jezusa, poświadczone są przez więcej niż jedno źródło, różnią się zarówno od ówczesnego judaizmu, jak i Kościoła powielkanocnego, zgadzają się z doktryną Jezusa¹⁰.

Oceniając wartość tych kryteriów trzeba najpierw zauważyć,

⁷ Przyznają to nawet egzegeci protestanccy, np. M. Hengel, *Christologi eund neutestamentliche Chronologie*, w: *Neues Testament und Geschichte*, Fest. O. Cullmann, Zürich 1972, 63 nn. K. Romaniuk, *Czy i jak rozumiał Jezus cel swojej własnej śmierci*, RBL 31 (1978) 200 n.

⁸ Por. N. Perrin, *Rediscovering the Teaching of Jesus*, London 1967.

⁹ Zob. np. Schürmann, *Die vorösterlichen Anfänge der Logientradition. Versuch eines formeschichtlichen Zugangs zum Leben Jesu*, w: *Der historische Jesus und der kerygmatische Christus* wyd. H. Ristow — K. Matthiae, Berlin 1961, 342—370; R. Schnackenburg, *Zur formgeschichtlichen Methode in der Evangelienforschung*, ZKTh 85 (1963) 16—32; A. Vögtle, *Formazione e struttura dei Vangeli*, w: *Discussione sulla Bibbia*, wyd. F. Montagini, Brescia² 1966, 99 n.

¹⁰ Por. ostatnie prace poświęcone kryteriom: D.G.A. Calvert, *An Examination of the Criteria for Distinguishing the Authentic Words of Jesus*, NTS 18 (1971) 209—219; R.S. Barbour, *Traditio — Historical Criticism of the Gospels*, London 1972; D. Lührmann, *Die Frage nach Kriterien für ursprüngliche Jesu-worte: Eine Problemskizze*, w: *Jésus aux origines de la Christologie*, Louvain 1975, 59—102; F. Lambiasi, *Autenticità storica dei Vangeli. Studio di criteriologia*, Bologna 1976.

że dzisiaj nikt już nie twierdzi, iż ewangelie przekazują wypowiedzi Jezusa w brzmieniu dosłownym. Konstytucja *Dei Verbum* (nr 19) przyjmuje ich esencjalną historyczność, ale dopuszcza możliwość adaptacji Jego słów do nowej sytuacji w okresie popaschalnym. Posługując się wymienionymi kryteriami nie zawsze można dać ostateczną odpowiedź na pytanie o autentyczność. Jeśli np. wypowiedź Jezusa ma wyraźny koloryt semicki, przemawia to za jej palestyńskim pochodzeniem, ale gdyby rzeczywiście wspólnota pierwotna była zdolna tworzyć pewne wypowiedzi przypisując je Jezusowi (co nie zostało udowodnione), świadczyłyby to tylko o tym, że dokonała tego gmina jerozolimska. Z drugiej zaś strony wyraźny wydzźwięk grecki jest zasługą tłumaczenia, które powstało w środowisku hellenistycznym. Także świadectwo kilku źródeł nie może być uważane za absolutnie rozstrzygające. Jest ono bardziej prawdopodobne, ale wiadomo też, że liczne przypowieści Łukasza znajdują się tylko w tej ewangelii, a jednak nie uważa się ich za mniej autentyczne od tych, które są lepiej poświadczone.

Zasada, że bardziej jest prawdopodobna autentyczność logionu, którego nie można wyprowadzić ani z doktryny rabinistycznej, ani z nauki Kościoła pierwotnego również nie ma charakteru bezwzględne. Jeśli jakaś wypowiedź różni się od nauki rabinistycznej, świadczy to o jej oryginalności. Jezus mógł jednak czasem odwołać się do nauki rabinów, wobec czego również słowa zbliżone do ich doktryny mogą być autentyczne. Także dwie identyczne wypowiedzi mogą mieć inne znaczenie, gdy są umieszczone w różnych kontekstach. Jeśli jakieś powiedzenie zdradza podobieństwo z doktryną gminy powielkanocnej (chodzi zwłaszcza o wypowiedzi chrystologiczne i soteriologiczne), nie znaczy to, że powstało w Kościele. Wbrew twórcom *Formgeschichte* wykazano istnienie związku między Jezusem historycznym i Chrystusem wiary.

Reasumując wyniki ostatnich badań P. Grech stwierdza, że mając na uwadze względną wartość kryteriów czysto literackich, bardziej rozsądne jest traktowanie ewangelickich wypowiedzi Jezusa jako w swej istocie autentycznych, chyba że wyraźnie widoczna jest ręka redaktora, co zachodzi np. w wypadku niektórych logiów preredagowanych przez Mateusza lub w wyjaśnieniach pochodzących od Kościoła powielkanocnego¹¹. Te wyjaśnienia należałoby traktować na wzór targumicznych parafraz, a mianowicie trzeba pamiętać, że powiedzenia Jezusa były wyjaśniane, rozszerzane lub streszczane, podobnie jak czynili to twórcy targumów z mowami Mojżesza z Pięcioksięgu. Są to komentarze pierwotnego Kościoła

¹¹ Por. P. Grech — G. Segalla, *Metodologia per uno studio della teologia del Nuovo Testamento*, Torino 1978, 69 n.

lub noty redakcyjne ewangelistów, wprowadzone dla lepszej adaptacji nauki Jezusa do potrzeb i postulatów wspólnoty¹². Mogły się więc znaleźć w ewangeliach słowa, których Jezus nie wygłosił dosłownie w takiej formie, jaką mają obecnie, ale nie udowodniono, by zostały Mu przypisane twierdzenia, myśli czy idee, które nigdy nie były przez Niego wyrażone¹³.

Mając to na uwadze przeanalizujemy ewangeliczne zapowiedzi męki, śmierci i zmartwychwstania oraz perykopę o znaku Jonaśa jako te miejsca Ewangelii, które najwyraźniej zapowiadają końcowe wydarzenia z życia Jezusa. Opierając się na przeprowadzonych już badaniach szczegółowych postaramy się syntetycznie ukazać kwestie literackie tych perykop, ich treść oraz wskazać zasadnicze orędzie przekazywane przez te teksty. W świetle tego, co zostało powiedziane na temat autentyczności logiów Jezusa, istotne myśli zawarte w tych wypowiedziach Jemu samemu należy przypisać.

II. Trzy zapowiedzi męki i zmartwychwstania¹⁴

	Mk	Mt	Łk
Pierwsza zapowiedź	8,31—33	16,21—23	9,22
Druga zapowiedź	9,30—32	17,22—23	9,43b—45
Trzecia zapowiedź	10,32—34	20,17—19	18,31—34

¹² Por. L. Randellini, *La tradizione evangelica*, w: *Introduzione al Nuovo Testamento*, wyd. G. Rinaldi — P. De Benedetti, Brescia 1961, 57—128; S. Zedda, *I Vangeli e la critica oggi*, t. 1, Treviso 1963, 90—115; A. Fitzmyer, *Die Wahrheit der Evangelien*, Stuttgart 1965, 31 n.; M. Zerwick, *Das „Neue“ in der katholischen Exegese*, *Der Seelsorger* 57 (1967) 91 n.; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, 94—102.

¹³ Por. S. Zedda, *dz. cyt.*, 96.

¹⁴ Opracowania poświęcone zapowiedziom męki i zmartwychwstania: G. Strecker, *Die Leidens- und Auferstehungsvoraussagen im Markusevangelium* (Mk 8,31; 9,31; 10,32—34), *ZThK* 64 (1964) 16—39; M.D. Hoocker, *The Son of Man in Mark*, Landon 1967, 103—136; J.C. McKenzie, *The Son of Man Must Suffer*, *The Way* 7 (1967) 6—17; A. Feuillet, *Les trois propheties de la passion et de la resurrection*, *RTh* 67 (1967) 533—560; 68 (1968) 41—74; K. Lehmann, *Auferweckt am dritten Tag nach der Schrift*, Freiburg 1968; M. Black, *The „Son of Man“ Passion Sayings in the Gospel Tradition*, *ZNW* 60 (1969) 1—8; N. Perrin, *The Use of (para) didonai in Connection with the Passion of Jesus in the NT*, w: *Der Ruf Jesu Fest. J. Jeremias*, Göttingen 1970, 204—212; O. Michel, *Der Umbruch: Messianität — Menschensohn. Fragen zu Mk 8,31*, w: *Tradition und Glaube Fest. K. G. Kuhn*, Göttingen 1971, 310—316; H. K. McArthur, „On the Third Day”, *NTS* 18 (1971/72) 81—86; L. Schenke, *Studien zur Passionsgeschichte des Markus. Tradition und Redaktion in Markus 14,1—42*, Würzburg 1971, 249—260; F. Spadafora, *La prima predizione della Passione e la Promessa del Primato Appunti per l'esegesi di Mt 16,13—17,20* w: *Studia e ricerche a ricordo del Cinquant'anni di PalCl (1921—1971)*, Rovigo 1971,

1. Analiza historyczno-literacka

Znajdujące się w ewangeliami synoptycznych trzy zapowiedzi męki, śmierci i zmartwychwstania mają za zadanie zopowiedzieć i teologicznie przygotować czytelnika do opisów męki. Ich głównym celem jest skorygować fałszywe wyobrażenia o mesjaństwie Jezusa, jakie mogły powstać po wyznaniu Piotra pod Cezareą Filipową. Pierwsza zopowiedź następuje bezpośrednio po tym wydarzeniu, ale i dwie następne też pozostają pod jego wpływem. Wnioskowość jednak, że perykopy te są tylko środkiem literackim i czystym *vaticinium ex eventu* jest całkowicie nieuzasadnione. Perykopy te stwierdzają, że Jezus usiłował dać swoim uczniom pewne wskazówki odnośnie tego, co go czeka. Ostateczną formę otrzymały one po męce i zmartwychwstaniu, ale sama ich treść pochodzi od Jezusa, który w czasie ziemskiego życia zapowiadał swoją śmierć i zmartwychwstanie¹⁵.

Połączenie zapowiedzi śmierci i zmartwychwstania w jedną formułę (por. Dz 2,22 n.; 3,13 nn.; 4,10; 5,30; 10,40) jest prawdopodobnie wyrazem najstarszej interpretacji śmierci Jezusa, która swoje powstanie zawdzięcza polemice gmin judeochrześcijańskich z judaizmem. Na Jezusa patrzono jako na cierpiącego Sprawiedli-

203—215; G. Delling, *Der Kreuzestod Jesu in der urchristlichen Verkündigung*, Göttingen 1972, 59 n.; Ch. J. Reedy, *Mk 8,31—11,10 and the Gospel Ending*, CBQ 34 (1972) 188—197; P. Hoffmann, *Mk 8,31. Zur Herkunft und markinischen Rezeption einer alten Überlieferung*, w: *Orientierung an Jesus. Fest. J. Schmid*, Freiburg 1973, 170—204; J. Brière, *Le Fils de l'homme livré aux hommes*, Mc 9,30—37, AssSeign 56 (1974) 42—52; C. Kazimierski, *Mk 8,33 — eine Ermahnung an die Kirche*, w: *Biblische Randbemerkungen. Fest. R. Schnackenburg*, Würzburg² 1974, 103—112; J. B. Metz, *Messianische Geschichte als Leidensgeschichte. Meditation zu Mk 8,31—38*, w: *NT und Kirche. Fest. R. Schnackenburg*, Freiburg 1974, 149—160; W. J. Bennett, *The Son of Man Must...*, NT 17 (1975) 113—129; P. Hasenfratz, *Die Rede von der Auferstehung Jesu Christi*, Bonn 1975, 108—131; R. Pesch, *Die Passion des Menschensohnes. Eine Studie zu den Menschensohnworten der vormarkinischen Passionsgeschichte*, w: *Jesus und der Menschensohn. Fest. A. Vögtle*, Freiburg 1975, 166—195; G. Schwarz, *aparnesastho heauton...? (Mk 8,34 par.)*, NT 17 (1975) 109—112; P. J. Achtemeier, *An Exposition of Mark 9:30—37*, Interpr 30 (1976) 178—182; R. McKinnis, *An Analysis of Mark X*, 32—34, Nt 18 (1976) 81—100; A. Pérez Gordo, *Gli annunci della passione*, w: *La Sapienza della Croce oggi*, Torino 1976, 106—125; tenże, *Notas sobre los anuncios de la Pasión*, Burgense 17 (1976) 251—270; A. Vögtle, *Todesankündigungen und Todesverständnis Jesu*, w: *Der Tod Jesu*, Freiburg 1976, 51—114; M. Bastin, *L'annonce de la Passion et les critères de l'historicité*, RevSciRel 51 (1977) 187—213; J. Ernst, *Petrusbekennntnis — Leidensankündigung — Satanswort (Mk 8,27—33)*, *Tradition und Redaktion*, Catholica 32 (1978) 46—73.

¹⁵ Por. E. J. Mally, *Il Vangelo secondo Marco*, w: *Grande Commentario Biblico*, Brescia 1974, 871 n.; H. Langkammer, *Ewangelia według świętego Marka*, Poznań 1977, 212.

wego, zapowiedzianego przez ST (zob. Ps 34,20)¹⁶. Pierwsza zapowiedź (podobnie trzecia) śmierci i zmartwychwstania rozszerzona została o wypowiedzi, których treścią jest odrzucenie i cierpienie Mesjasza. Nie ma żadnych powodów, które usprawiedliwiłyby ich rozdzielanie z punktu widzenia historii redakcji, gdyż należą ściśle do siebie¹⁷.

Trzy zapowiedzi w ewangelii Marka wbudowane są w większą całość (Mk 8,28—10,52) i stanowią niejako szkielet tej części. Cały ten fragment jest pouczeniem, które ukazuje znaczenie męki i śmierci Jezusa dla uczniów naśladowujących swego Nauczyciela. W zapowiedziach tych można dostrzec stopniowanie: zapowiedzi są coraz dokładniejsze; niezrozumienie i reakcja apostołów są coraz bardziej negatywne (Mk 8,33; 9,32; 10,32); miejsce zapowiedzi przesuwają się w kierunku Jerozolimy: Mk 8,31 — w północnej Galilei, Mk 9,31 — w Galilei, Mk 10,33 n. — w drodze do Jerozolimy.

2. Treść zapowiedzi

We wszystkich trzech ewangeliiach pierwsza zapowiedź następuje po wyznaniu Piotra. Słowa Jezusa, cytowane przez ewangelistów w mowie zależnej, są komentarzem do wyznania Piotra pod Cezareą Filipową i zawierają pouczenie, w jakim sensie Jezus powinien być uważany za Mesjasza. Są one umieszczone po zakazie mówienia komukolwiek o prawdziwej godności Jezusa, danym przez Niego samego¹⁸. Zakaz ten nie był spowodowany obawą, że inni nie potrafiliby zrozumieć orędzia uczniów o tym, że Jezus jest Mesjaszem. Chodziło raczej o to, że sami uczniowie nie byli jeszcze w stanie pojąć zasadniczego elementu tego orędzia mianowicie tego, że Mesjasz jest Synem Człowieczym, który musi cierpieć i umrzeć¹⁹.

Tytuł „Syn Człowieczy” znajduje się w zapowiedziach męki u wszystkich synoptyków. U Marka będzie odtąd używany w powiązaniu z chwalebnym przyjściem Syna Człowieczego (8,38; 13,26; 14,26), oraz gdy będzie mowa o świętości życia Jezusa (10,45) lub o Jego męce i śmierci (9,9.31; 10,33; 12,31; 14,21), a więc będzie występował w pouczeniach na temat charakteru Jego godności mesjańskiej. Jezus przekształca popularne pojęcie Syna Człowie-

¹⁶ Por. E. Schweizer, *Erniedrigung und Erhöhung*, Zürich² 1962, 53—56; J. Roloff, *Anfänge der soteriologischen Deutung des Todes Jesu*, NTS 19 (1972—73) 38 n.

¹⁷ Por. R. Pesch, *Das Markusevangelium*, cz. II, Freiburg 1977, 53.

¹⁸ Na temat sekretu mesjańskiego w ewangelii Marka zob. zwłaszcza U. Pisanelli, *Il segreto messianico nell'evangelo di San Marco*, Rovigo 1953; E. Sjöberg, *Der verborgene Menschensohn in den Evangelien*, Lund 1955; E. Dhanis, *De secreto messianico*, Doctor communis 15 (1962) 371—384.

¹⁹ Por. E. J. Mally, *dz. cyt.*, 871.

czego, którego uważano za pełnego chwały eschatologicznego Sędziego (por. Dn 7,13 n.) i łączy je z postacią cierpiącego Sługi Jahwe (Iz 52,13—53,12).

Syn Człowieczy będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie. Właściwym sprawcą śmierci Jezusa będzie więc nie lud izraelski, lecz jego przywódcy. Słowo „odrzuścić” (*apodokimasthenai*) jest terminem bardziej religijnym niż prawniczym i było używane dla wyrażenia faktu, że nierozsądni, polegający na ludzkiej mądrości, odrzucają Boga (Jr 8,9; Mdr 20, 20), lub że Bóg odrzuca Izraela ze względu na jego głupotę lub niewierność (Jr 6,30; 7,29; 14,19). W ustach Jezusa słowo to oznaczało odmowę, odrzucenie Jego posłannictwa ze strony ludzi (podobna myśl występuje w Iz 53,3)²⁰. W trzeciej zapowiedzi wszyscy synoptycy stwierdzają, że wydanie Jezusa w ręce pogan (Rzymian) było szczególną hańbą i obelgą (por. Dz 2,22 n.).

We wszystkich tych tekstach mamy zapowiedź cierpienia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Słowo „cierpieć” (*paschein*) odnosi się tutaj do wydarzeń poprzedzających śmierć Jezusa w Wielki Piątek, natomiast w ustach Jezusa oznaczało całe Jego życie, będące posługą cierpiącego sługi Jahwe.²¹ Udręki Syna Człowieczego opisane są najdokładniej w trzeciej zapowiedzi męki, gdzie mowa jest o szyderstwach, opluciu, biczowaniu. Patrząc już z perspektywy powielkanocnej, w ten sposób sumarycznie zebrano wszystkie upokorzenia, jakich doświadczył Jezus.

Zwrot „będzie zabity” (*apoktanthenai*) jest polemiczny w stosunku do Żydów (Dz 3,15; 1 Tes 2,15; częsty u Jana, np. 5,18; 7,1.19.20.25; 11,53; Mt 23,27). Normalnie używano formy „umarł” (*apethanen*), np. 1 Kor 15,3; Ap 1,18; 2,8). Jako jedyny spośród synoptyków, w trzeciej zapowiedzi Mateusz precyzuje rodzaj śmierci, mówiąc o ukrzyżowaniu (Mt 20,19).

We wszystkich zapowiedziach męki (z wyjątkiem drugiej Łukasza) znajduje się stereotypowy zwrot o zmartwychwstaniu po trzech dniach. W kerygmie chrześcijańskiej zawsze łączono ze sobą te dwa wydarzenia: gdy mówiono o męce, wspominano także zmartwychwstanie. W najstarszej tradycji głoszono, że Chrystus „wskrzyszony został z martwych przez Boga” (np. Rz 4,25; 6,4.9). Mówienie w stronie czynnej o tym, że „Chrystus zmartwychwstał” zdradza nieco późniejsze pochodzenie chrześcijańskie oraz wpływ proctwa Oz 6,2 (LXX).

Do pierwszej zapowiedzi u Marka i Mateusza dołączone są słowa Jezusa, w których nazywa On Piotra szatanem. Wypowiedź ta stwierdza, że Piotr swoim postępowaniem („wziął Go na bok i za-

²⁰ Por. E. J. Mally, *tamże*.

²¹ Por. W. Michaelis, *pascho*, TWNT 5, 911—915; B. Gärtner, *Leiden*, TBNT 2, 878 n.

czął Go upominać”) chce rozerwać związek Jezusa z niebieskim Ojcem i przeszkodzić planom zbawczym. Wola Boża pozostaje w kontraście do woli ludzi, w której ujawniają się zamysły szatana.²²

3. Istotne orędzie

a) Omówione zapowiedzi ujawniają, jak trudna do zrozumienia była dla apostołów prawda o ukrzyżowaniu. Jezus musiał ostro zareagować, gdy Piotr usiłował Go namówić do rezygnacji z zamiaru udania się do Jeruzolimy. Także uczniom trudno było pogodzić się ze „skandalem krzyża” (1 Kor 1,23; por; Ga 5,11).

b) Męka i śmierć Jezusa nie były czymś, czego by On nie przewidział i co byłoby tylko dziełem ludzi. Jezus świadomie kieruje się w stronę Jeruzolimy, by tam cierpieć i umrzeć, gdyż w ten sposób wypełnia się zbawczy plan Boga. Tak się stać „musiało” (Mk 8,31; Mt 16,21; Łk 9,22; 17,25), zgodnie z tym, co było zapowiedziane w ST: „spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym” (Łk 18,31). Śmierć Jezusa nie oznacza jednak Jego końca, przegranej, bo Ukrzyżowany trzeciego dnia zmartwychwstał.

c) Zapowiedzi męki powiązane są nierozzerwalnie z pouczeniami skierowanymi do uczniów i wyraźnie ukazują, że naśladowanie Jezusa wiąże się z udziałem w cierpieniach, ale równocześnie i w chwale Zmartwychwstałego (Łk 24,26).

III. Znak Jonasza

Mk 8,11—13; Mt 12,38—42; (por. Mt 16,1—4); Łk 11,29—32 (por. Łk 11,16; 12,54—56)

1. Analiza literacka

Zapowiedź męki i zmartwychwstania po trzech dniach znajduje się również w słowach Jezusa o znaku Jonasza. Ta wypowiedź Jezusa została w różny sposób przekazana przez synoptyków. Szczególnie wyjaśnienia dodane przez Mateusza i Łukasza (Mt 12,40; Łk 11, 30) ujawniają własny kąt widzenia każdego z ewangelistów. Różne aspekty teologiczne widać już w tym, że Mt 12,40 z naciśkiem mówi o „trzech dniach i trzech nocach” i świadomie przechodzi od osoby Jonasza do Syna Człowieczego, który „będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi”. Łukasz mówi tylko o „nawoływa-

²² Por. O. Cullmann, *L'Apôtre Pierre instrument du diable et instrument de Dieu*, w: *NT Essays. Fest. T. W. Manson*, Manchester 1959, 94—105; E. Dinkler, „*Petrusbekennnis und Satanswort*”, w: *Zeit und Geschichte. Fest. R. Bultmann*, Tübingen 1964, 127—153; F. Hahn, *Christologische Hoheitstitel*, Göttingen 1963, 226—230.

niu Jonasza" (Łk 11,32), natomiast nie wspomina jego pobytu we wnętrzu ryby i dlatego nie czyni też żadnej aluzji do pobytu Jezusa w grobie, Jego zstąpieniu do otchłani i zmartwychwstania. Opowiadanie Mateusza akcentuje śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, Łukaszowi zaś chodzi o Jego nauczanie i sąd ostateczny (Łk 11,32).

Podczas gdy Mateusz i Łukasz zapowiadają, że dany będzie „znak proroka Jonasza” (Mt 12,39), Marek 8,12 stwierdza, że „żaden znak nie będzie dany temu plemieniu”.

2. Treść perykop o znaku Jonasza

Najkrótsza jest perykopa Marka (8,11—13). Choć Jezus działał już wcześniej cuda, faryzeusze nie uważali ich za wystarczające znaki skłaniające do wiary. Żądają znaku z nieba, to znaczy takiego, który powodowałby skutki kosmiczne i chcą ogłosić Jezusa uwodzicielem i fałszywym prorokiem. Brakuje im gotowości do uwierzenia, otwarcia się na działanie Boga. Chcą mieć ludzką pewność, bez żadnego ryzyka. Bóg daje wprawdzie znaki, by pobudzić do myślenia, ale nie pozwala na ich wymuszenie. Faryzeuszom powinny wystarczyć cuda już dokonane, dlatego Jezus odrzuca ich żądanie. Wsiada do łodzi i odpływa na drugą stronę. Jest smutny (w. 12) ze względu na ich zamknięcie się w sobie, nieufność i wrogość.²³

Opowiadanie Mateusza jest najbardziej rozbudowane (Mt 12, 38—42; por. Mt 16,1—4). Jezus odmawia żydowskim przywódcom znaku, który dyspensowałby ich do konieczności wiary. Bóg nie narzuca nikomu swego zbawienia. Pozostawia zawsze człowiekowi wolną decyzję. Ponieważ wszystko, co dotąd uczynił Jezus, nie ma znaczenia dla faryzeuszy i uczonych w Piśmie, zostają oni nazwani „plemieniem pierwotnym i wiarołomnym”. Swoim wrogom, którym brakuje gotowości uwierzenia, Jezus w obrazie Jonasza zapowiada sąd. Ponieważ zgodnie ze starożytnymi wyobrażeniami żydowskimi w środku ziemi znajdował się szeol, wydaje się, że w słowach o przebywaniu Syna Człowieczego we wnętrzu ziemi należy widzieć chrześcijańską wiarę w to, że po swojej śmierci na krzyżu Jezus zstąpił do otchłani, do sprawiedliwych Starego Testamentu.

²³ Por. O. Linton, *The Demand for a Sign from Heaven*, *Stud Theol* 19 (1965) 112—129; R. Pesch, *Zur konzentrischen Struktur von Jona*, *Bib* 47 (1966) 577—581; O. Michel, *dz. cyt.*, 317—327; D. Merli, *Il segno di Giona*, *BO* 14 (1972) 61—77; T. Snoy, *Les miracles dans l'évangile de Marc*, *RThL* 3 (1972) 456—464; V. K. Robbins, *Dynameis and Semeia in Mark*, *BibRes* 18 (1973) 5—20; A. Ambrozic, *Die Zeichenforderung und der christliche Dialog mit der Welt*, w: *Biblische Randbemerkungen. Fest. R. Schnackenburg*, Würzburg² 1974, 273—282; G. Schmit, *Das Zeichen des Jona*, *ZNW* 69 (1978) 123—129.

Jest jednak i to możliwe, że słowa o trzech dniach i nocach w pierwszym rzędzie odnoszą się do pobytu Jezusa w grobie i zmartwychwstania na trzeci dzień. Żydzi zawstydzeni zostają gotowością uwierzenia pogan: mieszkańców Niniwy i królowej z Południa. Jezus odsłania też tutaj swoją godność mesjańską: jest On Kimś więcej niż prorok (w. 41) i więcej niż najmądrzejszy król Salomon (w. 42).²⁴

W ewangelii Mateusza znakiem jest uratowanie Jonasza z wnętrza ryby. Łukasz (11,29—32; por. Łk 11,16; 12,54—56) nie daje żadnych bliższych wyjaśnień. Znak widzi on w samej osobie Jonasza (por. Łk 2,34). Jezus jest dla Izraela znakiem tak samo jak nawołujący do pokuty Jonasz, ale jest kimś jeszcze większym: jest znakiem zbliżającego się królestwa Bożego. Dlatego pogańska królowa (por. 1 Krl 10,1—13), która podziwiała mądrość Salomona (por. Łk 7,35) oraz nawróceni mieszkańcy Niniwy będą dla zatwardziałego ludu Izraela bardzo obciążającymi świadkami.²⁵

3. Zasadnicze orędzie

a) Opowiadanie Łukasza, bardziej pierwotne niż wersja Mateusza, kładzie nacisk na przepowiadanie Jezusa. „To plemię” jest jednak złe, nieskore do nawrócenia. Zostało nazwane „przewrotnym”, bo nie wystarcza mu nauczanie Jezusa, lecz żąda nadzwyczajnych, atrakcyjnych znaków. Dlatego Syn Człowieczy wezwie „to pokolenie” przed sąd i ogłosi mu wyrok skazujący (Łk 11, 32). Dla Łukasza nauczanie Jezusa jest więc ostatnim znakiem, ostatnią szansą, jaka zaofiarowana została Izraelowi. Kto nie uznaje tego znaku, nic go już nie nawróci. Pozostanie obojętny nawet wobec znaku krzyża i zmartwychwstania.

b) Mateusz nie porównuje pokutnego nawoływania Jonasza z przepowiadaniem Jezusa. Tym, co decyduje o ich podobieństwie, są według niego „trzy dni i trzy noce”. Porównanie to nasunęła być może formuła pierwotnego Kościoła: „po trzech dniach zmartwychwstał”. Mateusz chciał też zapewne utrwalone już w tradycji zapowiedzi męki powiązać z tekstami ST, by wykazać, że wszystko to zostało zapowiedziane przez Pismo Święte i w ten sposób podsunąć sposób argumentowania kerygmicznego Kościoła. W tej Ewangelii znakiem jest trzydniowe przebywanie Syna Człowieczego w łonie

²⁴ Por. P. Frantzen, *Das „Zeichen des Jonas“*, ThG 57 (1967) 61—66; O. L. Cope *Matthew 12:40 and the Synoptic Source Question*, JBL 92 (1973) 115; G. Schmitt, *art. cyt., passim*.

²⁵ Por. O. Knoch, *Das Zeichen des Jonas. Jonas — Vorbild Christi*, BuK 17 (1962) 15 n.; C. H. Lindijer, *Das Zeichen des Jonas*, *Homiletica en Biblica* 23 (1964) 103—107; R. B. V. Scott, *The Sign of Jonah*, *Int* 19 (1965) 16—25; P. Frantzen, *art. cyt., passim*.

ziemi. Słowa te należy rozumieć jako zapowiedź śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

c) „Syn Człowieczy” oznacza w tych perykopach przede wszystkim ziemskiego Jezusa, który głosi dobrą nowinę o królestwie Bożym. Ponieważ jednak Jego orędzie odrzucone zostało przez „przewrotne i wiarołomne pokolenie”, jest On także eschatologicznym sędzią, który wyda wyrok na zatwardziały lud izraelski. Sąd będzie się w obliczu tych, którzy gotowi byli do nawrócenia i wiary („ludzie z Niniwy” — Mt 12,42; Jon 3,3—10; „królowa z Południa” — Mt 12,42; 1 Krl 10,1—13; 2 Krn 9,1—12).²⁶

Omówione teksty zawierają zapowiedzi Jezusa odnośnie swojej męki, śmierci i zmartwychwstania. Takie jest ich zasadnicze orędzie. Choć ostateczną swą formę otrzymały w Kościele powielkanocnym, to jednak w świetle ostatnich badań nad kryteriami autentyczności logiów Jezusa należy przyjąć, że istotna ich treść pochodzi od Niego. Są zatem świadectwem, że był On świadomy swojej tragicznej śmierci i dzielił się tym ze swymi uczniami.

THE EVANGELICAL ANNOUNCEMENTS OF THE PASSION, DEATH AND RESURRECTION IN THE LIGHT OF THE CRITERIA FOR DISTINGUISHING THE AUTHENTIC WORDS OF JESUS

There are three formal announcements of the Passion, Death and Resurrection of Jesus in the synoptic Gospels (Mk 8:31—33 par; 9:30—32 par; 10:32—34 par). The pericopes about the sign of Jonah (Mk 8:11—13 par) contain a similar prediction. R. Bultmann and his disciples think that these sayings date back to the time after the Resurrection and that we do not know if Jesus anticipated a violent death.

This opinion may be disputed in the light of the latest research into the criteria for distinguishing the authentic words of Jesus. The authors conclude that the literary criteria have only a relative value and that it is more advisable to treat the sayings of Jesus in the Gospels as essentially authentic, although some of them include a commentary by the community of the primitive Church or by the evangelist. There are statements the Gospels which are not expressed exactly as Jesus expressed them, but no one has proved that statements he never made have been attributed to him.

The cited texts contain the prediction of his Passion, Death and Resurrection, which he did make. These texts took their final form after the Resurrection, but in the light of the research referred to we should accept that their essential content originates from him. They are evidence that Jesus foresaw his violent death and spoke of it to his disciples.

²⁶ Por. A. Läßle, *Die Botschaft der Evangelien — heute*, München 1968, 398 n.